

Ziemia Radomska

ADZIAŁY: Opoczno, Piotrkowska 26A, t. 28 Wierzbnik, Starachowicka 42 Ostrowiec, Focha 12 Skarżysko, Staszica 12	GODZINY PRZYJĘĆ: REDAKCJI od godz. 12-ej — 14-ej ADMINISTRACJI od 8-14 RADOM, PIŁSUDSKIEGO 12, tel. 23-65 i 23-66
---	---

W trosce o równowagę budżetu Państwa

WARSZAWA. 29.1. Obrady komisji budżetowej Sejmu nad projektem budżetu państwa na rok 1935-6 obiegają końca. Posiedzenie dzisiejsze komisji, które rozpoczęło się około godziny 11 ej przed południem wypełniło najpierw przemówienie wiceministra skarbu p. Wernera, wygłoszone w odpowiedzi na wątpliwości, wysunięte w czasie piątkowej dyskusji nad budżetem monopoli państwowych, poczem komisja przystąpi do obrad nad ostatnią częścią preliminarza a mianowicie nad budżetem ministerstwa skarbu. Budżet ministerstwa skarbu referuje poseł Horński. Budżet ten po stronie dochodów zamyka się cyfrą 1.104.169.000, po stronie wydatków sumą 110.200.000 zł.

Dochody w budżecie obecnie wykonywanym tego resortu prelimitowano w wysokości 1.225.109.850 wydatki zaś w tymże budżecie 116.316.350 zł. Gros dochodów ministerstwa skarbu stanowią daniny publiczne, które prelimitowane na przyszły rok budżetowy w wysokości 1.024.776.000 zł.

W pozycji danin publicznych największą kwotę stanowią podatki bezpośrednie, które prelimitowane są w kwotę 554.500.000, na co się składa podatek gruntowy w wysokości 60 milionów, 10 proc. dodatek do podatku gruntowego 3 miliony, podatek od nieruchomości miejskich i niektórych wiejskich 2.000.000, podatek przemysłowy 180 mil., 10 proc. dodatek do podatku przemysłowego 4 mil., podatek dochodowy 190 mil., podatek od energii elektrycznej 7.5 0.000 zł., podatek od uboju 12 mil., i jeszcze kilka mniejszych pozycji.

Co do podatków pośrednich, które włączone do ogólnej cyfry danin, po-

datek od wina prelimituje się w wysokości 1.900.000, od piwa 8 mil., podatek od cukru w wysokości 103 mil., podatek od drożdży w wysokości 13.150.000, podatek od olejów mineral-

nych 22.440.000, podatek od zapalniczek 1.000 zł. Poza tem z większych pozycji cło przynieść ma 96 mil., opłaty stemplowe 93 mil., podatek spadkowy 3.100.000.

Awanse pracowników państwowych

Lista awansów, która ogłoszona zostanie na dzień 1-szy lutego, obejmie urzędników i niższych funkcjonariuszów państwowych, sędziów i prokuratorów, oficerów i szeregowych policji państwowej, straży granicznej i straży więzienniczej oraz pracowników przedsiębiorstw państwowych: P. K. P., Poczty, Lasów państw.

Lista zawiera ponad 11.000 AWANSÓW.

Przy awansach, szczególnie do wyższych grup V i VI specjalnie brano pod uwagę ilość lat służby, oraz uwzględniani byli ci, którzy wskutek wstrzyma-

nia awansów przez kilka lat — pobierali ostatnio uposażenie zbyt niskie w stosunku do rozmiarów i ważności swych funkcji i obowiązków.

Zasadniczo główny kontyngent awansów odnosi się do niższych grup uposażenia. Jedną bowiem z naczelnych zasad przy opracowywaniu listy było, by nie prowadziła ona do uprzywilejowania grup wyższych na niekorzyść niższych. Cyfrowo to wyraża się w ten sposób, że na 11.000 awansów jest tylko około 370 AWANSÓW DO GRUP V-ej i VI-ej, RESZTA ZAŚ PRZYPADA NA GRUPY NIŻSZE.

Nagły zgon

RADOM. 29.1. Wczoraj po południu, tuż po powrocie z pracy zmarł nagle w swem mieszkaniu przy ul. Moniuszki 17, kierownik działu w wydziale emerytalnym D.O.K.P. ś. p. Władysław Sado.

Śmierć nastąpiła w następujących okolicznościach. Ledwie p. Sado przystąpił próg mieszkania, podbiegła doń

9 letnia córeczka, by pokazać ojcu i pochwalić się otrzymaniami w szkole stopniami.

Nieszczęśliwy ojciec wysłuchał miłej nowiny i w tej chwili runął na podłogę, rażony atakiem sercowym.

Domownicy pospieszyli z ratunkiem i przenieśli nieprzytomnego na łóżko, poczem wezwali lekarza. Ten po przybyciu stwierdził już zgon.

Zmarły liczył lat 59. Osierocił żonę z córeczką, której radość z postępów szkolnych tak nagle i niespodziewanie załamał tragiczny wypadek.

NIEBYWAŁE MROZY W HISZPANII

MADRYT. 29.1. W Hiszpanji panują, jak na tutejsze warunki klimatyczne, silne mrozy. Poza tem spadły obfite śniegi, które zablokowały szereg miaszeczek górskich.

Śnieżnica utrudnia normalną komunikację kolejową na terenie kraju.

Na drucie telegraficznym

KOZIENICE. Wśród żydów chasydów wielkie wrażenie wywołała wiadomość o zuchwałej kradzieży, jakiej dopuścili się nieznani sprawcy w mieszkaniu rabina kozienickiego t. zw. „Reb. Koziemnicera”.

Złodzieje dostali się przez podkop i zrobiwszy otwór w podłodze splondrowali całe mieszkanie.

„Reb Koziemnicer” nieobecny był w swojej rezydencji, ponieważ wyjechał wraz z całą rodziną na objazd podległych mu bóżnic. Zawiadomiono go i rabin powrócił, aby stwierdzić co padło łupem włamywaczy.

PARYŻ. Z Metz donoszą: Kontrola granicy Saary jest niezwykle ostra. Władze francuskie dopuszczają na terytorjum republiki jedynie niewielki procent uchodźców z zagłębia pomimo wiz wjazdowych, udzielonych przez odnośne władze konsularne. W pierwszym rządzie komuniści nie będą dopuszczeni do osiedlenia się we Francji.

NOWY JORK. Na pograniczu Kanady rozwinął się ponownie szmugiel napojów wysokowych. Od czwartku zmarło 16 osób spowodu użycia alkoholu metylowego, w tej liczbie trzy kobiety. Stań trzech osób jest beznadziejny. Policja aresztowała 7 przemytników.

WARSZAWA. W sądzie okręgowym w Warszawie rozpoczął się dziś wielki proces adwokata Łypaczewicza oraz szajki oszustów, grasujących w Warszawie i puszczających w obieg czeki oraz weksle adwokata, który wpadł w sidła najgorszego typu przestępców.

KONIN. Wczoraj o godz. 5 ej po południu wskutek silnej mgły wylądował pod Koninem samolot niemiecki, kursujący na linii Berlin — Warszawa. Trzej pasażerowie i trzej piloci wyszli z wypadku bez szwanku.

Pasażerowie udali się samochodem do Konina, a stamtąd odjechali do Warszawy. Piloci po naprawieniu drobnych uszkodzeń samolotu, odlecieli do Berlina.

Wskrzeszenie komunikacji autobusowej w Radomiu

Dowiadujemy się, że jedna z firm automobilowych czyni starania o koncesję na uruchomienie autobusów w naszym mieście.

Narazie ruch odbywałby się w bardzo skromnych granicach. 2 — 3 linje z kilku autobusami obsługiwałyby główne arterie miejskie.

Z chwilą, gdyby wskrzeszenie komunikacji autobusowej w Radomiu wchodziło na tory realne, nie omieszkamy omówić tego pożądanego zjawiska szczegółowo i poinformować wyczerpująco ogół mieszkańców.

Strajk w Łodzi

ŁÓDŹ. 29.1. Trzy największe związki zawodowe przemysłu włókienniczego: klasowy, Praca i Ch. D., proklamowały na dzień jutrzejszy strajk protestacyjny, który obejmie cały łódzki przemysł włókienniczy. W ciągu ostatnich dni delegaci fabryczni prowadzili na terenie poszczególnych zakładów agitację, wskazując na konieczność podjęcia solidarnej akcji w kierunku obrony zdobyczy robotniczych.

Bandytyzm w domu akademickim we Lwowie

W sobotę, 26-go b. m. w domu akademickim we Lwowie zdarzyło się niechciane zajście, które charakteryzuje dosadnie metody postępowania młodzieży endeckiej.

Student prawa Franciszek Pajorski, który otrzymał zaświadczenie na ulgowe obiady w domu akademickim, został przy wyjściu z jadalni napadnięty i po-
wity żelaznym łomem tak ciężko, że ma

uszkodzoną czaszkę i kość nosową.

Przebieg zajścia pozwala przypuszczać, że na terenie domu akademickiego we Lwowie znajduje schronienie bandycka grupa, która przez starannie przygotowaną akcję zamierza odstraszyć młodzież nieendecką od korzystania ze świadczeń „Bratniej Pomocy”.

Sprawą bestjałskiego napadu zajęli się prokurator.

Cele armji niemieckiej w 1935 r.

BERLIN. PAT. 29.1. Major Jost z Ministerstwa Reichswehry ogłosił w prasie tutejszej niezwykle znamienny wytykuł o „celach armji niemieckiej w r. 1935”. Według autora żaden nacisk z zewnątrz nie będzie mógł zmusić Niemcy do zboczenia z linii obecnej polityki zagranicznej.

Zawarcie międzynarodowej umowy ograniczenia zbrojeń nie musi być połączone z powrotem Niemiec do Ligi. Precedensem jest w tej mierze udział Zjednoczonych i Rosji Sowieckiej w konferencjach rozbrojeniowych ostat-

nich lat, mimo, iż państwa te nie należały do Ligi.

Mjr. Jost oświadcza dalej, że przysłała konferencja morska, na której Niemcy będą reprezentowane w charakterze obserwatora, bez względu na swój wynik przynieść musi faktyczne równouprawnienie Niemiec w zakresie zbrojeń morskich. Wewnętrzno-polityczna linja niemieckiej polityki zbrojeniowej w r. 1935 zmierzając będzie, zgodnie z postanowionym jej przez kanclerza celem, stworzenia jaknajsilniejszej gwarancji państwa narodowego przeciwko niebezpie-

czeństwu z zewnątrz. W polityce wewnętrznej autor podkreśla, że konferencja przywódców państwa, armji i partji w dniu 1 stycznia b. r. była najlepszym dowodem współzależności armji i partji, które, idąc oddzielnymi drogami i trzymając się ściśle rozgraniczonych terenów, działalnością swą służą jednemu celowi. „Wewnętrzne i zewnętrzne szranki minionego systemu zbrojeń upadły, a tem samem utorowana została droga dla rozwoju, który stworzy z armji niemieckiej znów szkołę narodu w duchu Scharnhorsta”.

Sumienie katolickie a sumienie endeckie

Posel ze Lwowa, ksiądz Szydelski, jest jednym ze starych działaczy tego ruchu społecznego, który oparł się na zasadach, zawartych w encyklice papieża Leona XIII „*Rerum novarum*” — encyklice, która stała się punktem wyjścia dla bardzo poważnych organizacji chrześcijańsko-społecznych.

I u nas też pod jej wpływem powstała ch-d-cka organizacja polityczna, która, dostawiając się pod władzę Wojciecha Korłanego, zupełnie straciła swą właściwą platformę: przerodziła się w zespół, nie będący z ducha ani chrześcijański ani demokratyczny.

Ksiądz-posel Szydelski zerwał więzy, łączące go z tworem przekory niechrześcijańskiej i antydemokratycznej kłopoty Korłanego i stanął w Sejmie ponad i poza partiami. Nie wchodził w skład większości BBWR, ale nie łączył się też z żadnym z ugrupowań lewicy i prawicy. Chce reprezentować ideę chrześcijańskiej demokracji w nieskończonej formie. Głos księdza posła możemy uważać za głos nauki o obywateli, na który składa się nie jakaś doktryna partyjna, a wewnętrzne przekonanie kapłana i katolickiego działacza społecznego.

Głos ten odezwał się również i podczas debaty w Sejmie nad Berezą Karłuską. Wiemy, że opozycja — a przezwano endecję — ruszyła do ataku z arsenałem wiadomości urzędzających. P. minister spraw wewnętrznych, na podstawie faktów i cyfr sprowadził do miary prawdy insynuacje posłów opozycyjnych.

— Dobrze uczynił pan minister — oświadczył ks. Szydelski — że reagował na te oskarżenia, wykazując ich bezpodstawność.

A potem bezpośrednio skierował pod adres „endeków”, wychowujących młodzież w duchu ślepej nienawiści i złości warcholskich, takie słowa:

— Na uroczystości o charakterze

PATRIOTYCZNA DECYZJA LITERATA

Prasa polska na obczyźnie boryka się stale z trudnościami w dostarczaniu czytelnikom swym dobrych i pożytecznych powieści i nowel. Światowy Związek Polaków, pragnący pomóc im, zwrócił się do szeregu pisarzy polskich o pozwolenie na bezpłatny przedruk ich prac przez polskie gazety na obczyźnie.

Jednym z pierwszych, który zgodził się na to jest czołowy literat Śląska polskiego Gustaw Morcinek.

Wkrótce więc Polacy zagranicą będą mogli czytać wzruszające dzieje „Wybanego chodnika”, zachwycić się prozą nowel zbiorku „Serce za tamą”. Młodzież zaś zyska doskonale powieści, jakimi są: „Narodziny serca”, i „Gwiazdy w studni”.

ŻYDZI z ANGELI — NA POWODZIAN

Federacja żydów polskich w Londynie złożyła, jako ofiarę na rzecz powodzian w Polsce 200 funtów sterlingów (w równowartości 5.180 zł.), z czego 100 funtów otrzymał Ogólnopolski Komitet za pośrednictwem prezesa M. Mayzla, a 100 funtów wysłano do Krakowa na ręce prezesa dr. Landaua.

Reorganizacja „Orbisu”

Na posiedzeniu rady nadzorczej Polskiego Biura Podróży „Orbis”, nowy dyrektor naczelny przedstawił radzie sprawozdanie z działalności reorganizacyjnej w centrali i oddziałach „Orbisu” oraz program działalności na r.b.

W celu usprawnienia prac biurowych i obsługi klientów przeprowadzono już szereg zmian. Organizowano trzymiesięczny kurs wyszkolenia pracowników

wylądnie narodowo-kulturalnym byłem świadkiem manifestacji ze strony młodzieży narodowej, której absolutnie nie mogłem zrozumieć, a tem mniej usprawiedliwić... Mówiono tu o tworzącym się mistycyzmie cierpienia. Historia zna różne kierunki mistyczne: zdrowe i niezdrowe. Sadzę, że młodzież polska winna kierować swą energią w inną stronę. Mamy wiele do zrobienia, i wewnątrz kraju i w zakresie ekspansji zamorskiej, i na te drogi realnej pracy gospodarzo-narodowej winnaby się skierować energia młodzieży narodowej.

Tak mówił obywatel, stojący na gruncie katolickim, kapłan i oświata w służbie społecznej działacz. Nietylko polecił „szkołę” endecką, kurs znieprawiania

nia ducha młodzieży — ale wskazał zarazem młodemu pokoleniu realne cele.

To wystąpienie posła, stojącego poza partiami, a bardzo często z rzeczową krytyką zwracającego się również i do zamierzeń rządu i większości sejmowej jest bardzo znamienne. Świadczy ono, że w sferach społecznych, patrzących na polską rzeczywistość obiektywnie, a nie oczyma zasnułymi bielmem partyjnym opozycji, zarządzenia ochronne przeciw panoszeniu się warcholstwa oceniane są rzeczowo, tak jak na to zasługują. I ten wyrok kapłana katolickiego jest wyrokiem bardziej polecającym metody konspiracji, palki i rewolweru, aniżeli wyrok sądu o zajęciu w katedrze łódzkiej.

Pismo literackie w Radomiu

Zarząd Koła przyjaciół sztuki, kultury i literatury przystąpił do prac przygotowawczych, zmierzających do stworzenia pisma w Radomiu literackiego. Zamierzania te Koło niewątpliwie doprowadzi do skutku i w miarę możliwości finansowych stale je będzie kontynuować.

Uszczuplenie województwa kieleckiego

Według otrzymanych przez nas informacji zapadła decyzja przyłączenia powiatów olkuskiego i miechowskiego do woj. krakowskiego.

Decyzja ta zapadła jakoby w związku z projektem skasowania województwa kieleckiego.

Przyłączenie pow. olkuskiego i miechowskiego do woj. krakowskiego, nastąpić jeszcze w roku bieżącym.

Zasady nowego wymiaru podatków

Rok bieżący będzie pierwszym rokiem podatkowym, w którym wymiary podatkowe będą dokonane na podstawie nowych przepisów zawartych w ordynacji podatkowej, w rozporządzeniu wykonawczym i w instrukcji podatkowej.

Przepisy te zmieniły w sposób dość radykalny dotychczasowy system wymiarowy. P. minister zwrócił się do podległych mu władz ze specjalnym pismem

okólnym, w którym podnosi, że ordynacja podatkowa nie oznacza tylko formalnej kodyfikacji przepisów o postępowaniu wymiarowym, lecz wprowadza zasadę, że wielkie wymiary podatkowe muszą być oparte na konkretnym materiale odzwierciedlającym prawdę materialną, zebranym i opracowanym w toku postępowania wymiarowego.

Następnie władze otrzymają polecenie,

aby polityka wykonawcza władz stosunku do ksiąg, szczególnie przeprowadzonych przez drobnych płatników, sprzyjała tendencji ich rozposzczernienia. Nieprzyjmowanie ksiąg za podstawę wymiaru winno mieć uzasadnienie w wiarygodności materialnej, w niezależności ksiąg.

W stosunku do tych urzędników, którzy polityce tej się nie podporządkowali, wyciągane będą konsekwencje dyscyplinarne aż do zwalniania ze służby.

Dyrektorzy izb skarbowych otrzymali polecenie, aby izby skarbowe skierowały większą uwagę na prawidłowe ustalanie przez urzędy skarbowe wymiarów podatkowych i aby urzędnikom przed wyprawami dokonywanymi w r. 1935 udzielić pomocy.

Następnie przysłała delegację do Królikowskiego, uprzedzając go, że jeśli dobrowolnie sali nie opuści, młodzież wyrzuci go siłą.

Królikowski sali opuścił.

Są to, jak widzimy, metody, które nawet najzawzięci antagoniści polityczni rzadko względem siebie stosowali, a co dopiero mówić o członkach „jednostki”, rzekomo, stronnictwa.

Są to objawy protestu „młodych” przeciw narzucanym im przez Str. Narodowe prowodyrom.

Przetargi budowlane w r. 1934

O znacznych stosunkowo rozmiarach ruchu budowlanego w roku ubiegłym świadczą ilość przetargów, ogłoszonych w ciągu r. 1934 r.

Ogółem ogłoszono przetargów 133. W tem najwięcej, bo 27 ogłosił Fundusz Kwaterunku Wojskowego na sumę 11.370 tys. zł., na drugim miejscu znajdują się okręgowe urzędy budownictwa, które ogłosiły 23 przetargi na sumę 4.608 tys. zł., dalej kolej państwowe — 20 przetargów na sumę — 4.500 tys. zł., Państwowe Zakłady Lotnicze — 14 przetargów na sumę 3.259 tys. zł., Okręgowy Urząd Wybrzeża Morskiego — 10 przetargów na sumę 4.652 tys. zł., Urząd Morski — 8 przetargów na sumę 1.101

tys. zł., a dalej z zakresu budownictwa mieszkaniowego Bank Gospodarstwa Krajowego, ZUPU, Towarzystwo Budowy Osiedli i t. p. — 7 przetargów na sumę 3.323 tys. zł.

W wyniku tych przetargów zostało zleconych do wykonania 142 obiekty budowlanych. W tej liczbie robót budowlanych na sumę 48.947 tys. zł., robót kamieniarskich za 626 tys. zł. i robót instalacyjnych za 197 tys. zł.

Defraudant z Opoczna przykładnie ukarany!

Sąd Okręgowy z Radomia na posiedzeniu w Opocznie rozprawił sprawę karną b. komornika Sądu Grodzkiego w Opocznie, Bronisława Dębowskiego, oskarżonego o przywłaszczenie sobie egzekwowanych pieniędzy, zaliczek i należności pobieranych na znaczki stemplowe — razem w kwocie przeszło 15.000 złotych.

W czasie rozprawy, trwającej 3 dni, przewinęło się przed obliczem sędziów 140 świadków. Wszyscy prawie obciążali oskarżonego.

Sąd Okręgowy, mając na uwadze poderwanie autorytetu przez Dębowskiego państwowej ekspozytury sądowej,

Urząd Długów Państwowych

Ostatnio weszło w życie zarządzenie p. ministra skarbu o organizacji Urzędu Długów Państwowych. Urząd jako Jednostka Państwowa, ma siedzibę w centralnych urzędach min. skarbu, a w województwach, stanowiący część budżetowego resortu.

Urząd Długów zarządza wszystkimi długami państwowymi i gwarancjami finansowymi skarbu za całokształt działalności.

oraz całkowite skrzywdzenie przeważnie biednej ludności rolniczej, skazał go na 3 lata i 6 miesięcy więzienia, oraz ukarał go praw obywatelskich i honorowych na 5 lat.

Oskarżony, jakkolwiek przypisywał sobie winę niedozoru i nieświadomości, do defraudacji się nie przyznał, tłumacząc ją chaosem w swej kancelarii.

Po ogłoszeniu wyroku na wniosek prokuratora Dębowski został z więzienia zareszowany.

Sprawa Dębowskiego wywołała społeczne zainteresowanie opoczyńskim duże.

REPREZENTACYJNE WYTWORNE KINO „ADRIA”

Od poniedziałku dnia 28 stycznia r.b. Porywający hymn o miłosnej ekstazie dwojga kochających się serc

POZWÓL SIĘ KOCHAĆ...

W rolach głównych: EDMUND LOVE oraz ostatnie wydarzenie artystyczne Ameryki ANNA SOTHERN

KINO „CZARY”

Radom, Żeromskiego 47. tel. 16-46.

Dziś i dni następnych arcywesoła komedia czeska

Raj podlotków

z uroczą Anną Ondrą w rol. tytuł.

Nadprogram „ANIOŁ NIE TEŚCIOWA” oraz dodatki dźwiękowe PAT.

Kronika „Choinka” w Przedszkolu Koła Polek

Dnia 6-go bm. w Przedszkolu Koła Polek na Zamłynie urządzono dla dzieci „choinkę”.

O oznaczonej godzinie z roześmianymi buziakami zbiegali się dzieci do swego przedszkola, ciekawe zapowiedzianych niespodzianek.

Tam otrzymały, ku wielkiej ucieście, różnokolorowe fantastyczne nakrycia głowy, poczem zasiadły do gorącego podwieczorka.

Rozpoczęła się potem część sceniczna. Mali artyści, z powagą wystąpili jako Ziemia, Wiatr i Aniołowie.

Wychowawczyni p. Jurasówna starannie przygotowała dzieci i kostjumi. Działwa śpiewała kolendy wpatrzona w jarzaka tysiącami barw i blasków choinkę. Naraz śpiew ucicha, bo oto ukazuje się zdumionym i zachwyconym oczom dzieci św. Mikołaj — czekając czy spełni ich dziecinnie marzenia? Wyciąga

się wreszcie rączki po torebki ze słodyczkami. W torebkach znalazły się również ku nowej ucieście i chusteczki do nosa.

Radości i wesela było już co niemiar, gdy na zakończenie zaczął św. Mikołaj rozdawać malowane wózki, konie, ptaki i taczki.

Barwne korowody zakończyły tę zabawę. Niezależnie od „choinki” dzieci otrzymały przed świętami ciepłą odzież i bućki, której zebraniem zajęła się Sekcja Opieki nad Matką i Dzieckiem przy Kole. Każde z dzieci otrzymało również słodką dużą struclę.

Hufiec przy szkole zawodowej prowadzonej przez Tow. Opieki nad Dziećmi otrzymał od dzieci ciepłą odzież i bućki, kilka fartuszków i sukieneczek i świeczki na choinkę, za co sekcja składająca się z dziećmi zapobiegania niebezpieczeństwom podczas pracy.

Kalendarzyk powinien znaleźć się w rękach każdego robotnika i pracodawcy.

Szkoda tylko, że tak późno możemy zawiadomić o tem ogół robotników — za przyczyną nie od nas zależnych. Każdy, kto miał możność zaopatrzyć się w kalendarz, już zapewne jakiś posiada.

Wątpliwe więc, czy „Kalendarz bezpieczeństwa, tak oczywiście pożyteczny — odda usługi radomskim robotnikom jeszcze w roku bieżącym. Tembardziej, że w handlu księgarskim nie widać tego wydawnictwa, zresztą nieopłaconego ceną.

Złamanie nogi przy pracy

Stanisław Wąsik, zamieszkały na Zakowcach, przynosząc węgiel po schodach przy ulicy Wąskiej 21 w Radomiu pośliznął się i upadł tak nieszczęśliwie, że złamał lewą nogę powyżej kolana.

Odwieziono go do szpitala Starozakonnych, gdzie pozostaje na leczeniu.

Dancing „Orlecia”

W dniu 1 lutego 1935 r. Zł. Pol. Mł. Pr. „Orle” urządził wielki tradycyjny dancing czarna kawa w salach restauracji „Cristal”.

Wieczór literacki

Najbliższy wieczór dyskusyjny w Kole Przyjaciół Sztuki, Kultury i Literatury odbędzie się dziś o godz. 20-iej w lokalu Koła (w Klubie „Rodzinny Urzędnik”) ul. Żeromskiego 44 i będzie poświęcony twórczości I. K. Ilkiewiczówny, lauretki tegorocznej nagrody Min. Oświaty.

Następny, dnia 6 lutego tamże, poświęcony będzie „Szczęśliwemu latom” M. Wańkowicza.

Nieudana kradzież

Policja zatrzymała dwóch mieszkańców Międzybuzia Wiśniewskiego i Werenkę w momencie gdy dokonywali kradzieży b.l. drewnianych desek stanowiących własność sejmiku radomskiego.

Nadprogram: Nowy trumf znakomitego odtwórcy ról bohaterów

JACKA HOLTA

w przepięknym filmie p. t.

BURZYCIEL

Początek o godzinie 5.30 wiecz.

OCHRONA CZASU PRACY W RADOMIU

Ustawodawstwo socjalne, określające czas pracy w rozmaitych typach przedsiębiorstw, domaga się ścisłego przestrzegania czasu pracy.

W Radomiu notoryczne zjawisko łamania ustawy o czasie pracy występuje na terenie większości warsztatów rzemieślniczych, a zwłaszcza w małych piekarniach.

Sprawy o nieprzestrzeganie tej ustawy od 1-go stycznia br. podlegają kompetencji Inspektora Pracy, który w dniu wczorajszym rozpatrywał 5 spraw karnych przeciwko właścicielom piekarni, orzekając ukaranie grzywną 200 złotych B. Kaufmana, Bożniczną 5, M. Rozenbauma, Bożniczną 17, M. Rozenberga, Szpitalna 2, i M. Erlichmanową, Bożniczną 12, oraz 100-złotową grzywną Abrahama Frydmana, Malczewskiego 17.

Ten fakt powinien stać się przestroga dla innych, która lekceważy przepisy o czasie pracy.

Kalendarzyk pracy

Instytut spraw społecznych wydał na rok 1935 kalendarzyk bezpieczeństwa i higieny pracy.

Kalendarzyk ten wykonany w formie 128-stronicowej broszurki o pomysłowym układzie graficznym, obficie ilustrowany jest niezmiernie pożytecznym „wadecum” w dziedzinie zapobiegania niebezpieczeństwom podczas pracy.

Kalendarzyk powinien znaleźć się w rękach każdego robotnika i pracodawcy.

Szkoda tylko, że tak późno możemy zawiadomić o tem ogół robotników — za przyczyną nie od nas zależnych. Każdy, kto miał możność zaopatrzyć się w kalendarz, już zapewne jakiś posiada.

Wątpliwe więc, czy „Kalendarz bezpieczeństwa, tak oczywiście pożyteczny — odda usługi radomskim robotnikom jeszcze w roku bieżącym. Tembardziej, że w handlu księgarskim nie widać tego wydawnictwa, zresztą nieopłaconego ceną.

Złamanie nogi przy pracy

Stanisław Wąsik, zamieszkały na Zakowcach, przynosząc węgiel po schodach przy ulicy Wąskiej 21 w Radomiu pośliznął się i upadł tak nieszczęśliwie, że złamał lewą nogę powyżej kolana.

Odwieziono go do szpitala Starozakonnych, gdzie pozostaje na leczeniu.

Dancing „Orlecia”

W dniu 1 lutego 1935 r. Zł. Pol. Mł. Pr. „Orle” urządził wielki tradycyjny dancing czarna kawa w salach restauracji „Cristal”.

Wieczór literacki

Najbliższy wieczór dyskusyjny w Kole Przyjaciół Sztuki, Kultury i Literatury odbędzie się dziś o godz. 20-iej w lokalu Koła (w Klubie „Rodzinny Urzędnik”) ul. Żeromskiego 44 i będzie poświęcony twórczości I. K. Ilkiewiczówny, lauretki tegorocznej nagrody Min. Oświaty.

Następny, dnia 6 lutego tamże, poświęcony będzie „Szczęśliwemu latom” M. Wańkowicza.

Nieudana kradzież

Policja zatrzymała dwóch mieszkańców Międzybuzia Wiśniewskiego i Werenkę w momencie gdy dokonywali kradzieży b.l. drewnianych desek stanowiących własność sejmiku radomskiego.

wr. gł. CONRAD VEIDT i urocz. Madelenie Caroli

Uwaga: Film angielski całkowicie mówiony po polsku.

Nadprogram Grotoska z Mickey Mouse i Pat.

Początek o godz. 5.30 wiecz.

APOLLO

Dziś i dni następnych

I-szy polski „DUBBING” artystyczny potężny emocjonujący dramat

SIOSTRA MARTA JEST SZPIEGIEM

K. ETTINGER.

Zabytki i duże miasta

— Ta wieża smukła, Wrótko, którą jej nie poznał... Częstochowa!.. Jak jednakże prędko od Gniezna tu przylecieliśmy. Nie omyli się jeżeli powiem, że klasztor ten, Paulinów, sięga 1382 roku, a jego cudowny obraz Matki Boskiej, malowany przez św. Łukasza, sławny jest na cały świat... a wieża, koronkowej roboty jest najwyższą w Polsce, gdyż ma 105 mtr... A co za widok rozległy z niej!.. Wrótko! i teraz wiem gdzie się zbliżamy... Ten most ze strażami granicznymi, dzielący jedno miasto na dwie części, leżące w obcych państwach: Czechosłowacji i Polski — to Cieszyn... A i wieża po Zamku Piastów na górze zamkowej to potwierdzi. Ale tak ciekawe i tyle miast mi dzisiaj pokazujesz, że chyba sobie znany sposób przyspieszysz, Dobra Wrótko, lot „Auto-Gira”, żeby zamknąć koło naszej dzisiejszej podróży?

— Nie bój się Młodzieńcze! Punktualnie rano będziesz przed Stoiskiem V Wystawy Turystycznej w Radomiu, gdzie nietylko powtórzysz sobie w pamięci dzisiejszą naszą podróż, ale i do brzy ludzie wskażą Ci, jak przy twoich skromnych środkach, będziesz mógł to wszystko, co dotychczas zwiedziliśmy i jeszcze zwiedzimy, nie w marzeniach a w rzeczywistości zobaczyć!.. Teraz uważaj... jesteśmy w drugiej stolicy Polski — Krakowie... Potężny królewski Wawel do krórego przytuliła się katedra z bezcennymi dla każdego Polaka skarbami — grobami Królów Polskich, niedaleko znów masz Kościół na Skałce, niemniej cenne dla serca każdego Polaka groby tych, którzy sami „nieśmiertelni” imię Polski rozstawili po całym świecie i zrobili Polskę nieśmiertelną! Kraków — gród zabytków! Kraków — gród pełen pamiętek! Kraków — siedlisko nauki i sztuki polskiej! To trzeba widzieć nie w marzeniach, a na jawie. Tu przed swoimi oczami każdy Polak znajdzie historię swojego narodu! Tu musisz być... więc lecimy dalej... do grodu niemniej może drogiego sercu każdego Polaka — do Lwowa!..

— Stały mi, Wrótko, przed oczami kochane „Orleto Lwowskie” smyki nie tyle bogate w lata ile w miłość Ojczyzny, smyki które z karabinem dłuższym nieraz od nich, nie dały Lwowa hajdamakom...

— Tak, masz rację — kochane smyki! Czyż można byłoby oddać to miłe sercu każdego polaka miasto, z jego Wysokim Zamkiem, Kopcem Unii Lubelskiej... tym szeregiem katedr i kościołów i t. p. stacją radiową, wraz z jej „Wesołą falą”... A teraz, przymknij oczy, nabieramy rekordowego pędu... inaczej nie zdążymy... szmat drogi jeszcze przed nami... a koguty tylko patrzeć, zaczęła pisać. Otwórz oczy... już Sandomierz.

— Gdybyś nawet mi nie powiedziała to wiem i ten b. zamek królewski — dzisiaj więzienie znam i tę katedrę na wzgórzu i bramę Opatowską... a przed Magistratem zawsze przystanąć muszę, tak mi się podobał

— Wobec tego dalej... Kierować się

będziemy szaro srebrną wstęgą naszej Wisłki. O! i Kazimierz nad Wisłą z jego ruinami zamku Kazimierza Wielkiego; jak mówisz ruiny te są połączone tajemnym, podziemnym korytarzem z ruinami zamku Esterki w Bohotnicy. Tu znów widzę narciarzy... A co za plażę latem tu znajdziesz... wyjeżdżać się stąd nie chce... Lećmy teraz do

Przygoda autora powieści sensacyjnych

Co innego pisać powieści detektywne, a co innego samemu przeprowadzić śledztwo policyjne. Doświadczył tego jeden z najpopularniejszych w Ameryce autorów powieści detektywnej p. Van Dine.

Posiadał on psa, którego bardzo lubił. Przed kilku dniami pies zniknął bez śladu z jego domu. Przekonany, że mu go skradziono, autor tyłu historii detektywnej postanowił sam zabawić się w detektywa, tembardziej, że w swoim ogrodzie odkrył ślady stóp ludz-

kich. Puław... widzisz pałac Czartoryskich ze śliczną gotycką salą — obecnie Instytut Rolniczo — Leśniczy, we wspaniałym parku nad Wisłą... ze świątynią Sybilla... Patrz.. niedawno otwarty most żelazny przez Wisłę. Stąd już niedaleko i do Lublina z jego dawnym zamkiem — dzisiaj więzieniem... do starego grodu — Zamościa z jego zabytkami... ale już świta! Młodzieńcze zbudź się... życzeniem moim, jako Twojej Dobrej Wrótki, jest aby wszystko to stało się ci dostępnym na jawie! Dobrzy ludzie ci wskażą i pomogą na Wystawie Turystycznej.

d. c. n.

NIEPRAWDZIWE POGŁOSKI

W związku z pogłoskami o rzekomo mającym nastąpić zwołaniu rady bocznej tymczasowego prezydenta Radomia, zanotowanemu przez jedno pism — po zasięgnięciu informacji źródła stwierdzamy, że pogłoski te nieprawdziwe, już chociażby z uwagi na dokonany wybór rady miejskiej.

Możliwe, że do powstania tych pogłosek przyczynił się fakt zwołania konferencji kierowników wydziałów stratu — ale nawet i ta konferencja odbędzie się spowodu niedyspozycji prezydenta Zaleskiego, chorego na gru-

Niedole dorożkarskie

Dorożkarze radomscy coraz częściej skarżą na szereg wypadków oszustw dokonywanych przez pasażerów, którzy pod pretekstem pilnych interesów skakują tylko na chwilę z dorożki, ulotnić się, nie płacąc oczywiście należności.

Utrapieniem dorożkarzy są tak zwane domy przechodnie służące do tych machinacji. Dorożkarz czeka bezskutecznie na pasażera, później zaś z przestrachem stwierdza, że został oszukany. Znacznie gorzej jest wówczas, gdy nieuczciwy kombinator natrafia na zastępcę dorożkarza, który jeździ na procencie i musi ze swego nędznego zarobku pokryć należność za zrobiony kurs.

Spłonęła cała wieś!

We wsi Radwan gm. Topolice, spłonęło doszczętnie 19 zabudowań gospodarskich, część inwentarza oraz zbiory. Sprawca jest nieznany — chodzenie w toku. Straty wynoszą 100 000 zł.

Celem przyjazdu z pomocą pogorzelcom zawiązał się gminny Komitet, który rozpoczął natychmiast akcję zbioru okolicznych wsiach i gminach.

Kobieta i język

Po kilku miesiącach prób, w których brali udział kandydaci na speakerki portugalskie radio „Emissora Nacional” wybrało kobietę speakerkę, której uzyskało ogólne uznanie wśród radiomanów nie tylko miejscowych, lecz i w innych krajach Europy. Wobec takiego powodzenia, jakim się cieszą speakerki w krajach anglo-saskich, wysunięto tezę, że do głosów kobiecych lepiej niż do języki łacińskie niżli anglosaskie. Jednakże popularność kobiet speakerów we Włoszech, Hiszpanji i Portugalji może spowodowana jedynie rycerską miłością ludów łacińskich, którzy wolą ality i prany od tenorów i basów.

HUMOR

Dobry malarz

Dwaj malarze przechwalają się swymi obrazami.

— Jak namalowałem kwiaty — pierwszy — to oglądający wachali, że to nie, takie były naturalne.

— Phi, to jeszcze mięta, — chwycił drugi, — jak ja wymalowałem psu nemu klientowi psa, to mu w domu zginęła kiełbasa.

OGŁASZAJCIE SIĘ W „ZIEMI RADOMSKIEJ”

Kobieta - książka

W pismach zagranicznych ukazało się następujące zręczne porównanie kobiety z książką.

Kobieta 20-letnia to książka, która dopiero wyszła z druku, po którą każdy w wypożyczalni czy księgarni skwapliwie sięga, by go drudzy nie ubiegli, czyta się ją szybko w oczekiwaniu sensacyjnego końca.

Kobieta 30-letnia, to skończone arcydzieło literatury, które się czyta z nieślabnącym zainteresowaniem od początku do końca, rozkoszując się doskonałością formy i bogactwem treści.

Kobieta 40-letnia, to już książka pełna głębokich, często smutnych refleksyj, którą się często jeszcze upajać zarówno młodzi werterzy, jak i doświadczeni Don Juani.

Kobieta 50-letnia, to cenne niegdyś utwory, żyjące na ogół minioną sławą; niekiedy tylko sięga się po nieliczne arcydzieła, których nie nadgryzł zęb czasu.

Kobieta 60-letnia, to mądre księgi w rodzaju biblii, czy gramatyki, do których prócz badaczy uciekają się nieraz nieliczni śmiertelnicy dla pocieszenia ducha lub z ciekawości.

Kobieta 70-letnia to stare, szanowane rękopisy lub białe kruki, mające archiwalne znaczenia.

Kobieta 80-letnia, to już rozsypujące się karty inkunabułów, pokazywane pod szkłem. Wreszcie kobieta współczesna — to efektowna książka, w bogato zdobionej oprawie, najczęściej bez miejsca daty wydania.

RESTAURACJA - CUKIERNIA „CRISTAL”

Codziennie koncerty. Śniadania — od godziny 8-jej rano. Obiady z 3-ech dań — 1 zł. 50 gr. Barowe dania po 50 gr. Kolacje a la carte. Wyborowe wódki — gatunkowe nalewki — koniaki krajowe i zagraniczne — likiery w najlepszym wyborze — wina. Grzeczna i szybka usługa. Cukiernia pod kierunkiem długoletniego cukiernika „Loursa” w Warszawie J. Sandomierza. 2 razy dziennie świeży wypiek ciastek. Tanie — wykwintnie — smacznie. 1224 30—

Zabezpieczniki „STOP” chronią żarówki przed kradzieżami i zamianami, uniemożliwiając zarazem samoczynne wykręcanie się żarówek, wskutek działania prądu, lub wstrząsów — chroniąc przed przedwczesnym zużyciem.

Oszczędności, czynione dzięki opatentowanym zabezpiecznikom „STOP” przechodzą najśmielsze oczekiwania nabywców.

Zakłady Przemysłowe „STOP”. Wytwarzają Artykuły z Bakaliżu i Metali Warszawa, Hoła 39, Tel. 8-22-89.

P. S. ODDAMY WYŁĄCZNĄ SPRZEDAŻ NA RADOM I OKOLICE Zgłoszenia listowne.

Żadaj i kupuj wszędzie ZNACZKI F. O. M.

...Jeżeli pączki to od IWANOWSKIEGO, ul. Żeromskiego 55, telefon 17-24.

1206 45—

Najlepsze, najmiłsze i najtańsze prezenty dla rodziny i przyjaciół to **Kucharki, żelazka, grzejniki do rurek, poduszki i inne.** Do nabycia na dogodnych warunkach w Radomskim Towarzystwie Elektrycznym

Sp. Akc. w Radomiu ul. Traugutta 53.

Strojenie i reperacja fortepianów i pianin J. Golmer Radom, Szwarlikowska Nr. 18. Tel. 22-40. 1075

Prenumerata: miesięczna zł. 3. — Konto czekowe P. K. O. Warszawa 60 650. — Rękopisów nadesłanych nie zwraca się. CENA OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetrowy na 1 stronie przed tekstem 80 gr., w tekście na II, III i IV str. 60 gr., na IV str. i dalsze w tekście 60 gr., za tekstem 40 gr. Nekrologi za wiersz 60 gr. Komunikaty, ogłoszenia tekstowe 1 zł. za wiersz redakcyjny. Ogłoszenia drobne 20 gr. wyraz, dla poszukujących pracy 10 gr. Ogłoszenia zagraniczne o 50% drożej. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu i miejsca ogłoszeń.

Redaktor odp.: LUDOMIR SZERSZENOWICZ

Wydawca — Spółdzielnia wydawnicza spółdz. z odp. udział

Złożono i ułożono w Zakładach Drukarskich Sejmiku Radomskiego i S-ki — Radom, ul. Żeromskiego 48. Tel. 34-40.